

MASYW ŚNIEŻNIKA > GÓRY ŻŁOTE - Grupa mieszkańców odwiedzi Nieboczowy

Napisano dnia: 2025-04-16 22:03:28



(Inf. wł.). Przed kilku laty nieduża wieś Nieboczowy, znajdująca się w powiecie wodzisławskim, na Śląsku zmieniła swoje położenie. Stało się tak za sprawą części jej mieszkańców, którzy po powodzi w roku 1997 i kolejnych zalewach miejscowości opowiedzieli się za nową lokalizacją. Państwo zainwestowało w zapewnienie nieboczowianom tego, co mieli w dotychczasowym miejscu zameldowania: od domów począwszy, a na infrastrukturze drogowej, komunalnej oraz terenach dla ducha i ciała skończywszy. Od niemal sześciu lat ich nowe Nieboczowy są około 9 km dalej, natomiast poprzednie stały się częścią powierzchni wybudowanego suchego zbiornika Racibórz Dolny.



Fragment poprzedniej i obecnej lokalizacji Nieboczowów

*- I właśnie do tych Nieboczowów pojedzie reprezentacja społeczeństwa gmin Stronie Śląskie i Łądek-Zdrój, w której skład wejdą m.in. sołtysi, samorządowcy i mieszkańcy. W przypadku gminy strońskiej znajdą się przedstawiciele: Bolesławowa, Goszowa, Starej Morawy, Starego Gierałtowa oraz Bielic. Wyjazd nastąpi 25 kwietnia i ma cel poznawczy. Będzie okazja do porozmawiania z wójtem gminy Lubomia o procesie powstawania nowej, zarazem starej wsi, o problemach, które przyszło rozwiązać - mówi burmistrz Stronia Śląskiego **Dariusz Chromiec**: - Uważam, że bardzo istotną będzie możliwość bezpośredniego porozmawiania z tymi mieszkańcami Nieboczowów, którzy w tej przeprowadzce wzięli udział. Oczywiście, że w porównaniu do naszego górskiego tam mamy do czynienia z bardziej równym terenem, inną sytuacją przestrzenną. Mimo to uważam tę inicjatywę za jak najbardziej słuszną.*

Włodarz gminy strońskiej akurat nie pojedzie do powiatu wodzisławskiego, bowiem na ten sam dzień wyznaczono pierwsze posiedzenie zespołu powołanego ds. wodnych przez Marszałka Dolnego Śląska, którego został członkiem. Ale jak zapewnia, będzie tam reprezentowany przez osobę z kierownictwa gminy, aby na bieżąco mieć ogłód na zastosowane rozwiązania wobec Nieboczowów. Na dziś wiadomo, że wielu mieszkańców tej jeszcze poprzedniej wsi zdecydowało się znaleźć inne miejsca zasiedlenia, więc istotne jest uzyskanie wiedzy o tym, czym się kierowali.

- Wśród naszych mieszkańców są osoby mające pewne obawy przed przesiedleniami i nie wyrażają na to zgody. Sądzę, że przeszkodą jest brak konkretów dotyczących wypłaty odszkodowań i zasad ich obliczania. To akurat leży w gestii rządu, a nie Wód Polskich - dodaje rozmówca DKL24.PL.

(bwb)

Foto Nieboczowy.pl